

WOJCIECH ONYSZKIEWICZ

ur. 1948; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, opozycja, działalność opozycyjna, życie polityczne, Czesław Niezgoda, strajk w lokomotywowni, strajki lubelskie, Lubelski Lipiec

Czesław Niezgoda

W momencie, w którym był strajk, moim zdaniem ja kontaktu bezpośredniego [z Niezgoda] nie miałem. On wtedy też uważał bardzo, w związku z czym mogłem mieć za pomocą Szpakowskiego [kontakt]. Ale miałem przedtem i miałem później, natomiast bezpośrednio z nim wtedy [kontaktu] nie miałem.

Na pewno wtedy odegrał gigantyczną rolę. Nie wiem, czy on zainicjował [strajk w lokomotywowni], czy kto inny zainicjował, ale wiem, że bez niego ten strajk nie stałby się poważny i skończyłoby się na niczym. To był strajk, który był dla władzy śmiertelnym zagrożeniem i w stosunku do żadnego strajku, poza strajkiem na Wybrzeżu, gdzie straszono desantem radzieckim, nie było takiego nacisku, żeby strajk się przerwał. Ktoś kiedyś powiedział, opowiadając historię opozycji, że bywały takie momenty, w których jeden człowiek był absolutnie najważniejszy dla dalszego trwania ruchu. W początkach KOR-u, jak był taki moment, w którym namawialiśmy prześladowanych w Radomiu, żeby składali skargi, tych ludzi z marginesu, którzy wiedzieli, że policja z nimi jest w stanie zrobić wszystko, to się potwornie bali, którzy, jak przychodzili nasi ludzie, pisali skargi, jak przychodzili tamci, to pisali, że tu jacyś ich nachodzą. I był taki człowiek, który się nazywał Wijata, nie pamiętam, jak miał na imię, którego nachodzili, nachodzili, no i w końcu on zdecydował, że po prostu pisze skargę właśnie na policję, już się nie dał złamać. I władza się wycofała. No to to był taki moment, w którym ten człowiek był najważniejszy. Był taki moment, jak się zaczynał strajk na Wybrzeżu, nie dotarł jeszcze Wałęsa, był Borowczak, może ktoś jeszcze, czyli młodziutki chłopak, bez autorytetu, bez niczego, i musiał ten strajk przez te parę godzin utrzymać. To on był wtedy najważniejszą postacią w Polsce. No i było te kilka dni, w których najważniejszą postacią w Polsce, w tej części Europy, był Czesław Niezgoda i odegrał swoją rolę po mistrzowsku. Absolutnie po mistrzowsku, bo to było fantastycznie zorganizowane i to było strasznie ważne, że było fantastycznie zorganizowane, bo nie sposób było zarzucić najdrobniejszego

niebezpieczeństwa bałaganu, niczego, a zarazem nie sposób było też nic im zrobić, czy wsunąć tam jakichś ludzi, którzy narozrabiają, bo straż też dobrze działała. To, że on był taką oazą spokoju i determinacji, udzielało się tym wszystkim, którzy razem z nim tutaj byli. Tak jak Kozłowski, to był od zawsze działacz robotniczy. Jacek chyba nawet mówił, że on podpisywał kartę praw robotniczych, tego nie jestem pewny, to można by sprawdzić, ale na pewno, jeśli nawet nie podpisywał, spełnia taką definicję, którą o „Robotniku” mówi Janek Lityński, że po karcie praw robotniczych zaczęli do nas przychodzić prawdziwi działacze robotniczy. No i to był Czesław Niezgoda. To, że on był nie od dziś działaczem prawdziwym, działaczem związkowym, miało swój wpływ nie tylko na jego autorytet, ale też na jego spokój i determinację, i na to, że wiedział, co robi, dlaczego i jak. Oczywiście miało jakieś znaczenie to, że znał całą historię, że znał Szczecin, że wiedział, jak to się dzieje. Wśród tej wiedzy, która była użyteczna, była też wiedza dostarczona przez człowieka, który by się bardzo zdziwił, że go KOR tak wychwala. Nie pamiętam, jak się nazywa, ale napisał taką Omegę na temat Hiszpanii w czasach po Franko i między innymi tam napisał dosyć rzetelnie i dokładnie o komisjach robotniczych. I to było też takie realne doświadczenie. Każda informacja ze świata o czymś analogicznym do tego, co się robi tutaj, i że to potrafi działać, w tych początkach przed Sierpniem była bardzo ważna. I te wszystkie rzeczy Niezgoda znał lub mógł znać. Na pewno znał Szczecin. No i wytrwali dzięki niemu.

Data i miejsce nagrania	2015-03-17, Warszawa
Rozmawiał/a	Łukasz Kijek
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"